

NSZZ

Solidarność



Nr 9/2009 (15.V.2009)

Dwutygodnik Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi

Przy wsparciu załogi 5 maja 2009r. toczyły się negocjacje w KGHM Polska Miedź S.A.

## Kompromisowe porozumienie

**Zakończyły się trudne i prowadzone z dużą determinacją negocjacje płacowe.**

Korzystniejsze warunki makroekonomiczne od zakładanych w Budżecie Spółki, obniżone koszty produkcji i nieodparte argumenty Związków Zawodowych, wsparte pikietą pracowników pod oknami Biura Zarządu, doprowadziły do zawarcia porozumienia.

**Zgodnie z porozumieniem:**

1. Pracownikom zatrudnionym nieprzerwanie w KGHM od 1 stycznia – 30 kwietnia br. wypłacono nagrodę specjalną 12 maja 2009r., w wysokości 3500 zł, a w przypadku nie pogorszenia się sytuacji ekonomicznej Spółki 15 września 2009r. wypłaci II ratę nagrody w wysokości 1500 zł. Pracownicy zatrudnieni w krótszym okresie, otrzymują nagrodę proporcjonalnie do okresu zatrudnienia.
2. Pracownicy zwolnieni dyscyplinarnie z art. 52 kp i nieobjęci Zakładowym Układem zbiorowym Pracy dla Pracowników KGHM Polska Miedź S.A. nagrody nie otrzymują.
3. Wzrasta o 2% podstawowa składka na Pracowniczy Program Emerytalny, która teraz wynosi 5% wynagrodzenia.
4. Zarząd zadeklarował wolę objęcia w br. pracowników Spółki abonamentem medycznym świadczonym przez MCZ S.A. w Lubinie.
5. Nagroda specjalna wypłacona w br. nie będzie wliczana do średniej płacy w Spółce stanowiącej podstawę do ustalenia wskaźnika wzrostu wynagrodzeń przeciętnego wynagrodzenia na 2010r.
6. Strona związkowa zadeklarowała wolę, że zawarte porozumienie nie wyczerpuje roszczenia płacowe na br.

**Jak należy oceniać porozumienie?**

Prowadzone negocjacje płacowe z pracodawcą przebiegały w trudnych warunkach - z powołanym w ubiegłym roku Zarządem KGHM Polska Miedź S.A., nieposiadającym wiedzy i doświadczenia w zarządzaniu spółką tej wielkości i o tym profilu działalności – górniczo-hutniczej. Taka była wola właściciela decydującego pakietu akcji Skarbu Państwa.

Brak znajomości funkcjonowania przemysłu miedziowego, w szczególności powiązania wynagrodzeń pracowniczych z ciężką i niebezpieczną pracą zatrudnionych pod ziemią i przy piecach hutniczych, zaowocował przekonaniem Zarządu o wystarczającym wynagradzaniu zatrudnionych w KGHM. To przekonanie przejawiało się dążeniem Zarządu do obniżania płacy pracownikom Polskiej Miedzi w stosunku do średniej płacy w kraju i spadku siły nabywczej pensji, wypłacanych pracownikom objętych ZUZP w KGHM Polska Miedź S.A. oraz zakusami Zarządu do kolejnych działań restrukturyzacyjnych Spółki - prowadzących do likwidacji tysięcy miejsc pracy, poprzez łączenie hut i kopalni i w konsekwencji likwidacji Huty Legnica, kopalni Lubin, wydzielenie O/COPI i następne sprywatyzowanie.

Załodze udało się powstrzymać zapędy restrukturyzacyjne w ubiegłym roku, dzięki sprawnie przeprowadzonemu sporowi zbiorowemu Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” i wsparciu wszystkich Związków Zawodowych działających w KGHM, a przede wszystkim dzięki poparciu udzielonemu przez

załogę w referendum strajkowym.

Jednoznaczne wypowiedzenie się załogi za podwyżkami płac i przeciw planowanej restrukturyzacji poprzez deklarację powstrzymania się od pracy – strajku, było kubłem zimnej wody wylanej na rozpalone menedżerskie łepetyny.

**Waloryzacja płac**

Załoga otrzymała deklarację Zarządu, że w grudniu przystąpi do analizy wzrostu wynagrodzeń w stosunku do inflacji i rozmów, a jak pozwoli sytuacja makroekonomiczna to zostanie wypłacona nagroda rekompensująca. Grudniowe rozmowy nie doprowadziły do wypłaty nagrody, pomimo bardzo dobrego wyniku osiągniętego przez Spółkę – zysk netto za 2008r. wyniósł 2,92 miliarda złotych i należy do jednego z najlepszych w historii KGHM Polska Miedź S.A.

W styczniu przystąpiono do negocjacji wskaźnika wzrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w roku 2009. Pomimo ustalenia przez Radę Ministrów wskaźnika na poziomie 8%, Zarząd Polskiej Miedzi nie chciał słyszeć o jakichkolwiek podwyżkach płacy pracowniczej. W marcu ustalili sam wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w KGHM Polska Miedź S.A. na rok 2009 na poziomie 0,00%.

Z takim traktowaniem zatrudnionych w KGHM nie mogła się pogodzić SKGRM NSZZ „Solidarność” i kontynuowała spór zbiorowy. Negocjacje nie przyniosły rozstrzygnięcia. Strony postanowiły ponowić rozmowy po 20 kwietnia, gdy będą już znane wyniki ekonomiczno-finansowe za I kwartał. Spotkanie z pracodawcą 23 kwietnia br., z inicjatywy SKGRM NSZZ „Solidarność”, odbyło się w poszerzonym składzie o wszystkie Związki Zawodowe. Pomimo wypracowania przez związkowców wspólnego stanowiska międzyzwiązkowego - Zarząd je odrzucił. Rozbieżność wystąpiła w kwestii wysokości nagrody. Zarząd zgadzał się na premię w wysokości 2000zł, a Związki Zawodowe żądały 5000zł, jako rekompensaty utraconej realnej wartości wynagrodzeń w 2008r. i 2009r.

**Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” dążyła, dąży i będzie dążyć do wzrostu wynagrodzeń pracowniczych poprzez wzrost stawek osobistego zaszeregowania. Przy nieprzejętym uporze Zarządu, wychodząc naprzeciw pracownikom oczekującym od wielu miesięcy na waloryzację płacy zgodziła się na wypłatę pięciotysięcznej nagrody. Działania to należy traktować, jako daleko idące ustępstwo wobec pracodawcy. Dalej już się nie mogła się cofnąć.**

Związki powołały Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjny mający koordynować działania pracownicze na rzecz wzrostu płac w KGHM Polska Miedź S.A., który wystosował ultimatum Zarządowi. W odpowiedzi Zarząd zaproponował 5 maja 2009r. spotkanie w sprawie zawarcia porozumienia.

Burzliwe negocjacje - przy czynnym wsparciu kilkuset osobowej reprezentacji pracowniczej pod oknami sali obrad - doprowadziły do kompromisu.

Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. został zmuszony do przyjęcia propozycji związkowców będących na sali obrad i wspierających ich pracowników - wypracowano Porozumienie na mocy którego załoga otrzymała nagrodę specjalną 5000zł, wzrost o 2% PPE i zapowiedź wprowadzenia pakietu medycznego do końca br.

**Rada Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” dziękuje wszystkim pracownikom zaangażowanym w działania na rzecz wzrostu wynagrodzeń i świadczeń pracowniczych. Szczególnie dziękujemy tym kolegom, którzy razem z nami poświęcając swój czas, weszli razem z bramą na negocjacje z Zarządem. Tym razem do sali obrad nie dotarli wszyscy, część kolegów pozostała pod budynkiem, czynnie wspierając nas w negocjacjach.**

**Na polecenie akcjonariusza posiadającego mniej niż 50% akcji KGHM Polska Miedź S.A. Przewodniczący Rady Nadzorczej tej Spółki Marek Trawiński zwołał 18 maja 2009r. posiedzenie.**

## Prawdziwe oblicze PO

**Odpolitycznienie władz zakładów zależnych od państwa, to jedno z sztandarowych haseł Platformy Obywatelskiej i hasłem pozostało.**

Sumne konkursy wyłaniające władze w spółkach zależnych od skarbu państwa, lansowane przez PO, miały oficjalnie odpolitycznić zakłady, dając im zdrowy oddech, po politycznym nepotyzmie rządów SLD i PiS. Już przed kosztownymi konkursami działacze Solidarności informowali opinię publiczną o ich stronniczości. Zdaniem Solidarności konkursy były organizowane tylko dla pozorów, a nie dla wybrania najlepszych fachowców i wygrywali je z góry ustawieni przedstawiciele PO. Organizowane dla zmylenia opinii publicznej - w rzeczywistości farsa i obkładanie swoimi - wiernymi, mającymi realizować bezkrytycznie wytyczne władzy, a nie mającymi dbać o interes zarządzanych firm.

Ostatnie wydarzenia, które rozgrywają się w KGHM Polska Miedź S.A. są książkowym przykładem tej patologii - wpływu polityków PO na zależną od ich woli spółkę.

**18 maja br. odbywa się posiedzenie Rady Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. zwołane przez przewodniczącego M. Trawińskiego z polecenia Podsekretarza Stanu MSP Zdzisława Gawlika.**

Podsekretarz MSP żąda od przewodniczącego zwołania posiedzenia Rady Nadzorczej i umieszczenia w porządku obrad konkretnych zagadnień:

1. Oceny podpisanego porozumienia zawartego 5 maja br. przez Zarząd ze Związkami Zawodowymi, w sprawie wypłaty w 2-ach ratach nagrody z tytułu częściowej rekompensaty wzrostu utrzymania rodzin górniczo - hutniczych, postępującego w wyniku inflacji roku 2008 i 2009.

2. Dokonania zmian w składzie Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Ponoć niezależny Przewodniczący Rady Nadzorczej poważnej spółki giełdowej natychmiast wykonuje polecenie.

**Załoga musi sobie zadać pytanie: Jaką wiedzę na temat naszej Polskiej Miedzi ma polityk Platformy zasiadający w Warszawie, będąc nawet podsekretarzem stanu w Ministerstwie Skarbu, aby wtrącać się w sprawy należące do wyłącznej kompetencji Zarządu Spółki?**

**Nam ciśnie się jedna odpowiedź – polityczną! Względy polityczne w MSP biorą górę nad interesem spółki i załogi w niej zatrudnionej.**

Tezę tę potwierdza polityk z Wrocławia - poseł na Sejm PO z naszego Legnicko-Jeleniogórskiego Okręgu Wyborczego i wicepremier, minister spraw wewnętrznych i administracji Grzegorz Schetyna. Jego zdaniem prezes Mirosław Krutín nie powinien ugiąć się pod związkową presją. „*Ta decyzja powinna wynikać z bilansu firmy. Brak myślenia i przyzwyczajenia związków, musi spotykać się z oporem i racjonalnymi decyzjami zarządu. W tej sytuacji jednak tak się nie stało.*” – stwierdził G. Schetyna

„*KGHM jest najlepszym przykładem tego, że związki zawodowe nie biorą pod uwagę problemów firmy, nie zastanawiają się nad przyszłością zakładu, tylko żądają, żądają i żądają. Z tym trzeba skończyć. Trzeba też takie zachowania nazwać, one są antypracownicze.*” – twierdził wiceszef rządu Platformy Obywatelskiej Grzegorz Schetyna.

**Jakie upoważnienie ma polityk, nawet jak jest posem i wicepremierem oraz ministrem spraw wewnętrznych i administracji do oceniania załogi KGHM i jej przedstawicieli?**

**Czy ma pojęcie, że negocjacje w sprawie uzyskanej nagrody płacowej w 2 ratach trwały prawie rok czasu? Załoga nie otrzymała pełnej waloryzacji za 2008r i jej średnie wynagrodzenia uległy obniżeniu w stosunku do średnich wynagrodzeń w kraju. W bieżącym roku średnie wynagrodzenie, które będzie uwzględniane do ustalenia wskaźnika przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia na rok 2010, nie wzrosło wcale. W Polsce ustalony wskaźnik przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia na 2009 rok wynosi 8%. Działania te spowodują dalszą degradację średniej płacy pracowników KGHM Polska Miedź S.A. w stosunku do średniej w kraju. Załoga otrzymała tylko nagrodę, która zostanie skonsumowana i nie będzie miała jakiegokolwiek wpływu na średnią płacę w roku przyszłym. Takie są fakty. Ale według prominentnego polityka Platformy Obywatelskiej wysuwane żądania rekompensaty inflacji dla pracowników (wypracowujących pieniądze do budżetu) są nieprzyzwoite, ale**

podniesienie rekompensaty rosnących kosztów utrzymania posłów w wyniku inflacji to normalne działanie – żadna podwyżka.

Bzdury wygaduje, że Związki nie zastanawiają się nad przyszłością zakładu i tylko żądają i żądają... To pan wicepremier Schetyna nie zastanawia się, co będzie z naszą Spółką i tylko żąda i żąda pieniędzy do wieczne dziurawego worka budżetowego, nie wystarczają już mu podatki, to sięga po nasz zysk.

„*Z tej firmy wypompowano w ostatnich latach 7,2 miliarda zysku do budżetu nie przejmując się przyszłością naszej Spółki i zamierza się znowu, za miesiąc sięgnąć po kolejne nasze zyski. Inaczej nie mogę ocenić wypowiedzi polityka wybranego z naszego okręgu, jak działaniem na szkodę KGHM Polska Miedź S.A., a co za tym idzie naszego regionu. Jestem przekonany, że pracownicy, a zarazem wyborcy, oceniają tak jak ja negatywnie dążenie rządu Platformy do zabrania zysku i niechęć do zrehabilitowania utraconych w wyniku inflacji zarobków pracowników.*” – mówi Józef Czyczerski przewodniczący SKGRM NSZZ „Solidarność”.

Zarząd, który chce realizować zatwierdzony Budżet i Strategię Spółki (i dlatego nie rekomenduje wypłaty zysku dla Skarbu Państwa) straszy się zmianami w składzie Zarządu na niecały miesiąc przed upływem kadencji. Czy to jest przemyślane działanie? To jest brak myślenia i przyzwyczajenia władzy i musi spotykać się z oporem i racjonalnymi decyzjami Załogi KGHM. Ujawnia całą prawdę o Platformie Obywatelskiej, która uprawia hipokryzję w gospodarowaniu majątkiem narodowym, postępując całkowicie inaczej niż zapewnia.

**Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” jest przekonana, że pracownicy nie zapomną - jacy politycy i z jakiej partii byli przeciwni waloryzacji ich wynagrodzeń. Podejmą właściwe decyzje w stosunku do tego typu rozrabiaczy politycznych i w wyborach dadzą im stosowną odprawę.**

**Los Polskiej Miedzi w rękach akcjonariuszy.**

## Ważne decyzje już niebawem

**W Ministerstwie Skarbu Państwa rządzi Platforma Obywatelska.**

**Decydującym udziałowcem KGHM Polska Miedź S.A. jest Skarb Państwa, który posiada 41,79% wszystkich akcji Spółki i to on będzie 16 czerwca decydował o losie naszej Spółki.**

W dziewięcioosobowym składzie Rady Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. Minister Skarbu Państwa Aleksander Grad ma zdecydowaną przewagę - sześciu członków rady reprezentuje jego interesy.

Nie tak dawno Rada Nadzorcza na wniosek Zarządu zatwierdziła Budżet i Strategię KGHM Polska Miedź S.A. Jedynymi przeciwnikami przyjęcia Budżetu byli przedstawiciele załogi w Radzie Nadzorczej, którzy zgłosili zdanie odrębne do tego dokumentu.

**Przewodniczącą Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” Józef Czyczerski, który reprezentuje załogę w Radzie, ostro skrytykował przedstawioną przez Zarząd Strategię, szczególnie zaplanowaną likwidację Huty Legnica i inwestycje za granicą Polski.**

Członkowie Rady reprezentujący SP, na czele z jej przewodniczącym M. Trawińskim, stanęli murem za propozycjami zgłoszonymi przez Zarząd i przyjęli do realizacji Strategię.

Dla realizacji przyjętego Budżetu i Strategii KGHM Polska Miedź S.A. są potrzebne środki finansowe wypracowane w 2008r., jeżeli ich braknie, nasza Spółka będzie musiała zaciągnąć kredyt w banku. Na ostatnim posiedzeniu Rady Nadzorczej Zarząd zarekomendował pozostawienie całego wypracowanego zysku netto w Spółce i okazało się, że Ci, którzy głosowali za przyjęciem Strategicznego rozwoju Spółki propozycji Zarządu, teraz chcą wyprowadzenia pieniędzy poza Spółkę, na dywidendę dla akcjonariuszy. Przeciw kolejnemu (w poprzednich latach decyzją SP wyprowadzono ponad 7 miliardów zysku netto z Polskiej Miedzi) zagrabieniu zysku KGHM Polska Miedź S.A. głosowali tylko przedstawiciele załogi w Radzie Nadzorczej.

**Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”, dla której dobro Spółki i ludzi w niej pracujących jest najważniejsze, wspiera stanowisko przewodniczącego Józefa Czyczerskiego. Uważa, że zysk netto wypracowany w 2008 roku przez Spółkę musi pozostać w całości w Spółce, stanowiąc zabezpieczenie, na ewentualne załamanie się koniunktury na miedź lub niekorzystne wahnięcia kursu dolara amerykańskiego w stosunku do złotówki, powinien być przeznaczony na rozwój i modernizację przemysłu miedziowego w Polsce. Nie do przyjęcia jest realizowanie Strategii**



wyprowadzającej zysk poza KGHM na inwestycje zagraniczne i nie-służące bezpośrednio produkcji oraz przetwórstwie miedzi. A godzącym w interes Spółki i działaniem na jej szkodę, jest pozbawienie Spółki, przez kolejny rok, zysku z przeznaczeniem na zasilenie worka bez dna – Budżetu Państwa.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie KGHM Polska Miedź S.A., które odbędzie się w dniu 16 czerwca 2009r., zgodnie z zaplanowanym porządkiem obrad, ma zdecydować o podziale zysku Spółki za rok obrotowy 2008. Wypowiedzi prominentnych polityków z rządzącej Platformy Obywatelskiej wskazują na dążenie władzy do maksymalnego wydojenia z przemysłu do budżetu wszelkich dostępnych środków finansowych w celu ukrycia błędów, które spowodowały nadmierny deficyt finansowy Budżetu Państwa.

Znamy los polskich stoczni, które ulegają likwidacji i nie chcemy, aby nasza firma podzieliła ich los. Państwo, jako główny akcjonariusz pobiera przez lata zysk ze Spółki, ale gdy załame się koniunktura i trzeba będzie udzielić pomocy Polskiej Miedzi – czy budżet dofinansuje utrzymanie przy życiu naszych stanowisk pracy? Decyzja Rządu RP utworzonego przez PO i PSL w sprawie Stoczni jasno wskazuje - nie mamy na co liczyć.

**Czy dla polityków z PO, rządzących obecnie Polską, okaże się ważniejszy przyszły los Spółki i zatrudnionych w niej ludzi? Czy znowu wzorem lat ubiegłych zostanie w nadmiernej ilości wypompowany zysk ze Spółki, do studni bez dna, jakim jest budżet państwa?**

Zatrudnieni w KGHM Polska Miedź S.A. i wielu firmach powiązanych kapitałowo z tą spółką oraz świadczących zlecenia na jej rzecz wraz ze swoimi rodzinami patrzą z niepokojem w przyszłość. Oby nie musieli rozliczać w kolejnych wyborach winnych obniżenia ich płacy, a nawet likwidacji stanowisk pracy. Dla nich winna będzie rządząca i podejmująca obecnie decyzje Platforma Obywatelska, nie dadzą się omamić, że odpowiedzialność ponosi PiS lub kryzys światowy.

## Ustalanie wysokości emerytur górniczych

# Emerytura dla Górnika i ...

**Do godnego odpoczynku na emeryturze ma prawo każdy, kto przepracował wymagany prawem czas pracy i ma odpowiedni wiek.**

Wprowadzona od 1 stycznia 1998r. reforma emerytalna zrównała wszystkich pracujących w uprawnieniach do emerytury. Pracownicy zatrudnieni w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze uzyskiwali prawo do odpoczynku po przepracowaniu krótszego okresu pracy od ogólne obowiązującego poprzez przejścia na emeryturę pomostową, na której mieli przebywać do pełnego wieku (60 lat kobieta i 65 lat mężczyzna).

W roku 2001, po październikowych wyborach parlamentarnych, do władzy doszła partia wywodząca swe korzenie z najczarniejszych kart polskiej historii - SLD. Ledwie minął rok, a już do ustawy emerytalnej SLD wprowadziło poprawkę przywracającą mundurowym przewilej przejścia na wcześniejszą emeryturę. Chociaż i tak byli oni traktowani wybiórczo wobec innych grup zawodowych, gdyż nowe warunki przyznawania emerytury obowiązywały tylko zatrudniających się po 1 stycznia 1998r. w służbach mundurowych. Pozostałym zatrudnionych obowiązywały nowe zasady przyznawania emerytur pomostowych, bez względu na okres rozpoczęcia pracy w zawodzie, wykonywanym w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze. Górnicza Solidarność, w przeciwieństwie do innych związków zawodowych, nigdy się nie pogodziła z zabraniem górnikom uprawnień emerytalnych, które górnicy wywalczyli w zryw społeczny roku 1980. Uprawnień wynikających ze specyfiki pracy wymagającej dużego skupienia, szybkiej reakcji i co za tym idzie dużej sprawności fizycznej przy zagrożeniach występujących pod ziemią kopalń. Uprawnień wynikających z występowania szczególnych warunków (przekroczenia szkodliwych dla zdrowia substancji i warunków) na stanowiskach pracy, których nie można usunąć przy zastosowaniu najnowszych osiągnięć nauki i techniki.

**Sekretariat Górnictwa i Energetyki, w którym skupiona jest Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”, powołał grupę ekspertów, która opracowała projekt nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach przywracający prawo do wcześniejszej emerytury górnikom.**

Projekt, po uzyskaniu poparcia społecznego, Solidarność złożyła do Marszałka Sejmu RP (Włodzimierza Cimoszewicza z SLD). Marszałek zamiast przekazać projekt pod obrady Sejmu szurnął go do

szuflady, a posłowie SLD bełkotali różne bzdury, że górnicy chcą zrujnować Polskę. Poseł SLD Rysio Z., kiedyś zatrudniony w kopalni Lubin, marudził coś o wydłużeniu okresu obowiązywania pomostówek i odcinał się od projektu zmierzającego do przywrócenia górnikom słusznych praw do wcześniejszej emerytury.

Chcąc przywrócić górnikom ich słuszne prawa, w roku 2005 - Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” współorganizowała z Sekretariatem Górnictwa i Energetyki pikietę pod gmachem Sejmu o prawo do wcześniejszej godnej emerytury górniczej. Pikieta stała się konieczna, gdyż posłowie na Sejm z SLD - Ryszard Zbrzyzny wraz ze swoimi kolegami rządzącymi w Polsce bojkotowali górnicze prawa emerytalne.

**Pod naciskiem opinii publicznej Sejm przyjął zmiany wg projektu Solidarności do ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Tak powstał rozdział przyznający górnikom ze względu na narażenie zawodowe - wcześniejsze emerytury.**

*Poniżej drukujemy kolejny odcinek obowiązujących przepisów.*

### Ustalanie wysokości emerytur

Art. 51.

1. Przy ustalaniu wysokości górniczych emerytur, o których mowa w art. 50a (55 lat życia: kobiet mających, co najmniej 20 lat, a mężczyzn, co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym, co najmniej 10 lat pracy górniczej lub 50 lat życia: kobiet mających, co najmniej 20 lat, a mężczyzn, co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym, co najmniej 15 lat pracy górniczej) lub 50e (prace górniczą wykonywali pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący, co najmniej 25 lat – zalicza się nieobecność z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej), stosuje się, z zastrzeżeniem ust. 2, następujące przeliczniki:

1) 1,5 za każdy rok pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy;

2) 1,8 za każdy rok pracy, o której mowa w art. 50d (w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych, zatrudnionym w drużynach ratowniczych oraz dozorowi ruchu i kierownictwa ruchu kopalń jcczeli mają przepracowane w miesińcu, co najmniej ~ dniówek pod ziemią);

3) 1,4 za każdy rok pracy w pełnym wymiarze czasu pracy, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 1-3 i 5-9, wykonywanej częściowo na powierzchni i częściowo i pod ziemią.

2. Przy ustalaniu wysokości górniczych emerytur łączny okres pracy obliczony z zastosowaniem przeliczników, o których mowa w ust. 1, uwzględnia się w wymiarze nie dłuższym niż 45 lat.

Art. 52.

1. Przy ustalaniu wysokości emerytur innych niż określone w art. 51 stosuje się następujące przeliczniki:

1) 1,5 za każdy rok pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy,

2) 1,8 za każdy rok pracy górniczej wykonywanej pod ziemią, o której mowa w art. 50d ust. 1 (w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych), pod warunkiem wykonywania takiej pracy, co najmniej przez 5 lat, z zastrzeżeniem ust. 2.

2. Przy ustalaniu wysokości emerytur łączny okres pracy obliczony z zastosowaniem przeliczników, o których mowa w ust. 1, uwzględnia się w wymiarze nie dłuższym niż 40 lat.

**Powyżej cytowane przepisy wskazują, że nie tylko jest ważny sam zjazd pod ziemię, ale i miejsce zatrudnienia. Pracownicy powinni sprawdzać na bieżąco, jakie dniówki mają faktycznie naniezione w karcie pracy, aby nie okazało się przy przejściu na emeryturę, że zamiast np. dniówek przodkowych mają dniówki akordowe, ale poza przodkiem i będą mieli z tego powodu niższą emeryturę.**

Dla wyjaśnienia sprawy

Przykład 1 górnik przepracował 25 lat pod ziemią i ma zapisane w karcie pracy wszystkie dni w przodku będzie miał liczoną emeryturę  $25 \times 1,8 \times 1,3 = 58,5\%$  podstawy wymiaru emerytury.

Przykład 2 górnik przepracował 25 lat pod ziemią i ma zapisane w karcie pracy wszystkie dni poza przodkiem będzie miał liczoną emeryturę  $25 \times 1,5 \times 1,3 = 48,75\%$  podstawy wymiaru emerytury.

Jak widać na powyższych przykładach różnica procentowa może być znaczna, a kwotowo będzie uzależniona od kwoty bazowej i podstawy wymiaru emerytury (liczonej od wysokości osiąganego wynagrodzenia podczas pracy).

**Do 30 czerwca 2009r. pracownicy otrzymają wypłatę z tytułu dodatkowej nagrody rocznej.**

## Będzie kasa

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy KGHM Polska Miedź S.A. odbędzie się 16 czerwca br i zadecyduje o przyjęciu sprawozdania Zarządu z działalności Spółki i sprawozdania finansowego Spółki za rok obrotowy 2008.

Po przyjęciu sprawozdania finansowego Spółki za rok obrotowy zgodnie z zapisem w Załączniku Nr 11 Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników KGHM Polska Miedź S.A., w ciągu 14 dni zostanie wypłacona pracownikom dodatkowa nagroda roczna z tytułu wypracowanego zysku w roku 2008. **Nagroda zostanie wypłacona w wysokości ok. 10% wynagrodzenia rocznego pracownika za rok 2008**, liczonego bez wypłaconej nagrody z zysku za rok 2007 i zaliczek wypłaconych w roku 2008 na poczet dodatkowej nagrody za 2008r.

**Przedstawiciele negocjujący z Zarządem Spółki rekompensatę wynagrodzeń i towarzyszący im Pracownicy KGHM Polska Miedź S.A., którzy przybyli 5 maja 2009r. wyrazić poparcie swoim negocjatorom, zastali zamkniętą bramę prowadzącą na teren swojego zakładu.**

## Brama wyleciała!

**Prezes KGHM Polska Miedź S.A. wraz ze swoim Zarządem zamknął się w budynku i otoczył ochroniarzami.**

NSZZ „Solidarność” prowadzący od wielu miesięcy negocjacje płacowe mające zrehabilitować zatrudnionym w KGHM postępującą inflację i wzrost średniej płacy w kraju, spotykał się z częstymi wypowiedziami ze strony pracodawcy, sugerującymi, że załoga jest zadowolona z osiągniętych wynagrodzeń, gdyż są one godziwe. Zarząd w mediach roztrząsał wizję szczęśliwej załogi i niezadowolonych działaczy związkowych, którzy dla własnych interesów domagają się podwyżek płacy. Doszło nawet do tego, że nakręcone media podawały jak to bardzo dobrze zarabiają związkowcy, cytując wynagrodzenie niektórych działaczy wraz dietą, przysługującą im tak samo jak innym członkom Rady Nadzorczej Spółki.

### Upór dla zysku

Upór Zarządu był tak wielki, że doprowadził w roku ubiegłym do spadku średniej płacy w KGHM w stosunku do średniej płacy w przedsiębiorstwach i spadku siły nabywczej pensji pracowników Polskiej Miedzi w stosunku do roku 2007. A efektem tego *postępk*u - wykręcenie ponad 2,9 miliarda zysku netto, który teraz reprezentanci Skarbu Państwa w radzie nadzorczej KGHM chcą wypompować ze Spółki - przekazując akcjonariuszom w formie dywidendy.

### Powtórka z rozrywki

Kolejny rok uchyla się Zarząd od waloryzacji płacy pracowniczej na poziomie rekompensującym postępującą inflację poprzez ustalenie wskaźnika przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w spółce na 2009r. w wysokości 0,00%.

**Bardzo dobre wyniki ekonomiczno-finansowe Spółki osiągnięte za I kwartał 2009r. upoważniły do odwieszenia sporu zbiorowego przez Sekcję Krajową Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”.**

### Wsparcie załogi

Zarząd minimalnie ustąpił w sprawie płacy, nie usatysfakcjonowało to pracowników i występujących w ich imieniu przedstawicieli związkowych. Aby Zarząd KGHM miał świadomość ich determinacji, postanowili 5 maja 2009r. przyjść na zaplanowane negocjacje płacowe razem ze swoimi przedstawicielami. Przyszli przekonali Zarząd, że żądania pracowników KGHM pobierających wynagrodzenia za pracę w hutach, kopalniach i innych Oddziałach Spółki są niewygórowane. A ocena wynagrodzeń pracowniczych poprzez przyznanie płacy menedżerskiej (za osiągnięcia biurowe) jest oceną błędną.

### Dialog zza bramy

Pracownicy przybyli pod lubińską siedzibę *Polskiej Miedzi*, zastali zamkniętą bramę wejściową na plac znajdujący się przed biurowcem ich Spółki – KGHM Polska Miedź S.A., chociaż na co dzień jest ona otwarta dla wszystkich. Wynajęta na koszt Spółki ochrona stwierdziła, że ma polecenie niewpuszczania przybyłych pracowników. **Kto wydał**

**polecenie zamknięcia przed załogą KGHM wstępu na teren KGHM i w jakim celu?** Trudno powiedzieć kto, może i sam prezes. Jak się okazało decyzja ta była nieodpowiedzialna i niekompetentna. Narażała pracowników na niebezpieczeństwo przebywania na ulicy, zamiast na bezpiecznym terenie należącym do zatrudniającej ich Spółki. To za pieniądze wypracowane przez przybyłych górników i hutników jest utrzymywany teren Biura Zarządu oraz nie stanowi prywatnej własności prezesa. Pracownicy mają prawo do kontaktu z pracodawcą, a pracodawca ma obowiązek prowadzić z nimi dialog. Jak Zarząd KGHM Polska Miedź S.A. uważa inaczej, to można zmienić miejsce zatrudnienia, są zakłady, gdzie można siedząc - zza krat prowadzić dysputę.

### Na sam widok związkowców brama padła

Tak lekceważące i nonszalanckie potraktowanie przybyłych na zaplanowane rozmowy pracowników Spółki (wysłuchanie publiczne) nie mogło ich powstrzymać – brama sama wyskoczyła z zawiasów, niewiadomo kiedy.

Pracownicy weszli do środka, na plac, by uczestniczyć w zaplanowanym wysłuchaniu publicznym.

**Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” uważa zamknięcie bramy wejściowej przed pracownikami i ich przedstawicielami mającymi negocjować porozumienie z Zarządem za ohydny prowokację, mającą doprowadzić do zaostrzenia konfliktu pomiędzy załogą, a Zarządem KGHM Polska Miedź S.A., oczekuje wyjaśnień od prezesa Zarządu Mirosława Krutina.**

**Wizyta Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorza Schetyny w KGHM Polska Miedź S.A. i ... zgłoszenie**

## Demokracja, a totalitaryzm

**Prezes Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. twierdzi, że doszło do przestępstwa, bo pracownicy KGHM weszli bez jego zezwolenia na teren zakładu.**

**Górnicy twierdzą, że mają prawo udać się do swego przełożonego, choćby siedział na najwyższym stołku i do tego nie jest potrzebna jego zgoda.**

Polska 1980r. była totalitarnym państwem rządzonej przez dyktaturę.

Pracownicy przybyli na negocjacje porozumienia z dyrekcją KGHM w listopadzie roku 1980 zastali bramę na teren KGHM otwartą i mogli bez problemów kibicować swoim przedstawicielom negocjującym z pracodawcą. Nikomu nawet na myśl nie przyszło, że można ograniczać swobodny wstęp pracownikom na teren ich zakładu.

**Teraz w 2009r., po latach, gdy Polską rządzi Platforma Obywatelska pracownikom, którzy udają się na negocjacje, ogranicza się wstęp na teren ich zakładu, zamyka bramę – bo taką demokrację lansuje szef firmy, która jest notowana na giełdzie.** Gdy w Polsce panował ustrój totalitarny, w 1980r., Krutin był dzieckiem miał 12 lat, kiedy więc mógł się nauczyć *godnego traktowania* pracowników? A gdy zamknięta brama pada otwierając swe podwoje przed pracownikami, przez tydzień prezes Krutin nie reagował, dopiero po wizycie i roboczym spotkaniu z premierem Schetyną zapadły decyzje o zawiadomieniu prokuratury i innych służb. Szef firmy zgłasza do Policji i ABW podejrzenie przestępstwa polegającego na wejściu bez jego zgody na teren KGHM. „*O zniszczeniu mienia firmy oraz wejściu na jej teren bez zezwolenia powiadomiliśmy odpowiednie organy*” - wyjaśnia mediom Mirosław Krutin, prezes KGHM Polska Miedź S.A. „*Chcemy, aby sprawdziły, czy zostało popełnione przestępstwo*” – dodaje.

Jak to jest możliwe, że w latach komuny ogólnie potępionych, jako ograniczających prawa człowieka do wolności i swobody, wejście na teren zakładu było nieograniczone, a teraz w okresie demokracji można zamknąć przed pracownikami ich zakład? Jak to możliwe, że minister spraw wewnętrznych i administracji namawia do ścigania pracowników, którzy przyszli na rozmowy z pracodawcą zastając zamkniętą bezprawnie bramę? Czy dzisiejsza Polska pod rządami Platformy Obywatelskiej zmierza w prawidłowym kierunku? Zestawienie wydarzenia z lat komuny, z tym lansowanym przez PO, wypada niekorzystnie dla obecnej władzy.

**Trudno nie zadać pytania: Czy w Polsce jest jeszcze demokracja? A może i do moich drzwi niedługo zapuka - jak kiedyś SB, teraz ABW - z polecenia Schetyny.**

Dwutygodnik „PRYZMAT” - pismo SKGR Miedzi NSZZ „Solidarność”. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i listów.

Adres Redakcji - SKGRM NSZZ „Solidarność”, ul. Skłodowskiej-Curie 90, 59-301 Lubin, tel./fax 846 10 38, tel. 846 10 36.

[www.skgrm.pl](http://www.skgrm.pl)